

Magnificencjo Rektorze!
Wysoki Senacie!
Wielce Czcigodny Doktorze Honoris Causa!
Szanowni Państwo!

Nieczęsto nasz Uniwersytet, noszący imię najwybitniejszego polskiego poety i wieszczu narodu w latach niewoli narodowej, przeżywa tak niezwykle święto jak dzisiejsza uroczystość. Poznańska *Alma Mater* wyróżnia godnością doktora honoris causa najwybitniejsze osobistości współczesnego świata, które z kolei – wyraziwszy zgodę na takie uhonorowanie – przydają splendoru naszej uczelni, ciesząc się dotąd w swej ponadosiemdziesięciopięcioletniej historii licznym gronem znamienitych doktorów honorowych, tej miary co Maria Curie-Skłodowska, Wisława Szymborska czy Jan Paweł II.

Dziś to dostojne grono powiększa wybitny artysta, niezwykle twórca teatru, Pan Peter Brook, o którym można powiedzieć, iż Nagrody Nobla nie otrzymał tylko dlatego, że w dziedzinie teatru jeszcze tej nagrody nie ustanowiono.

Dziś grono doktorów honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza uświetnia swą obecnością światowej sławy reżyser teatralny i operowy, autor scenariuszy, filmowiec, krytyk baletowy i scenograf, autor książek o teatrze i artystycznych manifestów, kompozytor, pedagog i eksperymentator.

Człowiek o renesansowej skali talentu.

Lista Jego zasług w każdej z tych dziedzin jest długa i znacząca osiągnięciami o randze światowej.

Nasz młody teatrolog, niegdyś stypendysta Fulbrighta, doktor Grzegorz Ziółkowski, autor znakomitej rozprawy *Teatr Bezpośredni Petera Brooka*, pierwszej polskiej monografii poświęconej Bohaterowi dzisiejszej uroczystości, stwierdza, iż „biografowie naliczyli w Jego dorobku osiemdziesiąt inscenizacji teatralnych i operowych, jedenaście filmów, dwa spektakle telewizyjne, kilka książek i dziesiątki artykułów”. A było to parę lat temu. Do dziś ten dorobek znacząco się powiększył.

W uznaniu tychże zasług, a w istocie ze względu na intelektualne i duchowe więzi Pana Petera Brooka z teatrologią poznańską, która proponuje i upowszechnia w swej pracy naukowej i dydaktycznej takie myślenie o teatrze, jakie właśnie On uosabia i reprezentuje, na wniosek Rady Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej, po zasięgnięciu opinii Konwentu Godności Honorowych, Senat naszej uczelni podjął uchwałę o nadaniu Panu Peterowi Brookowi najwyższej godności akademickiej

– aby w ten sposób uczcić nie tylko Jego wybitne zasługi artystyczne i naukowe, ale również Jego wzorową postawę duchowego przewodnika – Mistrza paru pokoleń młodych adeptów Talii, Melpomeny i Terpsychory;

– aby wybitnemu mężowi, *Viro clarissimo ac doctissimo*, zasłużonemu w wielu dziedzinach działalności artystycznej – złożyć hołd w imieniu całej poznańskiej

ANTONI SMUSZKIEWICZ

Decani Oratio

społeczności akademickiej niemalże w przededniu pięknego jubileuszu osiemdziesięciolecia urodzin. Pan Peter Brook urodził się bowiem 21 marca 1925 roku w Londynie, w rodzinie emigrantów rosyjskich, którzy po rewolucji osiedlili się w Anglii. Tam też ukończył studia w Magdalen College w Oksfordzie i tam, w Londynie, w roku 1942 zadebiutował *Doktorem Faustusem* Christophera Marlowe’a. Potem doskonalił swój warsztat pod okiem Barry’ego Jacksona w Birmingham i Stratfordzie.

Wkrótce nazwano go „cudownym dzieckiem angielskiej sceny”. Miał zaledwie dwadzieścia pięć lat i już spore teatralne dokonania. Dziś jego dorobek jest imponujący, a jego spektakle podziwiane są na całym świecie. Osiadł we Francji, gdzie założył Międzynarodowy Ośrodek Poszukiwań Teatralnych.

Znajduje się w gronie najwybitniejszych twórców teatru XX wieku, z którymi współpracował i od których wiele się uczył. Dość wymienić tu tylko postaci Edwarda Gordona Craiga, Bertoldta Brechta, Jeana Louisa Barraulta, Roberta Wilsona, a z Polaków – Jerzego Grotowskiego i Tadeusza Kantora.

Te widoczne, żywe związki artystyczne z polskim teatrem również zaważyły na decyzji Senatu naszej Uczelni, która – jako pierwsza spośród polskich uniwersytetów – postanowiła do licznych nagród Pana Petera Brooka dołączyć najwyższą godność, jaką prawo i obyczaj akademicki pozwalają jej nadawać swoim wybitnym osobistościom.

Czcigodny Doktorze Honoris Causa!

W tym uroczystym dniu, wyróżniając Cię najwyższą godnością naszego Uniwersytetu, pragniemy szczególnie mocno podkreślić najwyższe uznanie dla wagi Twego dorobku artystycznego, ale i wyrazić najgłębszy szacunek dla postawy niezależnego twórcy, ciągle poszukującego najdoskonalszego wyrazu dla naszej wspólnoty, dla naszych niełatwych przecież czasów.

Zechciej też przyjąć jak najszczerze nasze życzenia dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności i wielu dalszych równie znakomitych – jak dotąd – dokonań.

OCzekujemy – jak zawsze – Twoich mądrych dzieł i świetnych wypowiedzi, wierząc, że przecież w żadnej z uprawianych dziedzin sztuki nie powiedziałeś jeszcze ostatniego słowa.

Uchwała Senatu

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

z dnia 22 marca 2004 roku

w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa

Na podstawie art. 5 Ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. (Dz. U. nr 65, poz. 385 z późniejszymi zmianami) Senat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu uchwala, co następuje:

§ 1

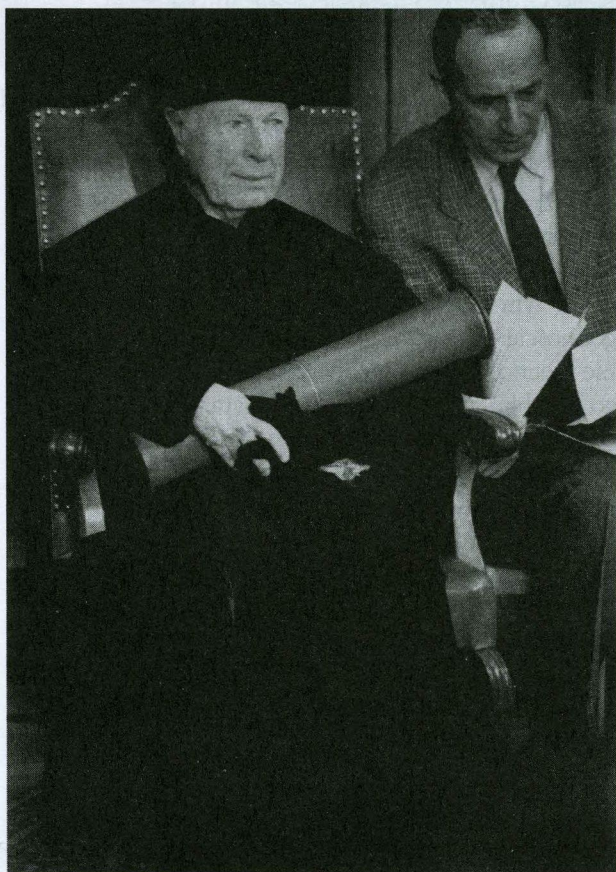
Senat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu po zapoznaniu się z przedłożonymi recenzjami prof. Georges'a Banu z Université Sorbonne Nouvelle Paris III, prof. dr. hab. Zbigniewa Osińskiego z Uniwersytetu Warszawskiego i prof. dr. hab. Józefa Tomasza Pokrzywniaka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza postanowił nadać Panu Peterowi Brookowi, wielkiemu twórcy współczesnego teatru, tytuł doktora honoris causa.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Rektor

Prof. dr hab. Stanisław Lorenc



Peter Brook podczas ceremonii wręczenia doktoratu honorowego, obok prof. Dobrochna Ratajczakowa
fot. Maciej Hadrych

Peter Brook podczas ceremonii wręczenia doktoratu honorowego, obok tłumacz Jacek Dobrowolski
fot. Maciej Hadrych